

DANUTA BARANIEWICZ

TAMARA CIERPIAŁOWSKA

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Model osobowości pedagoga specjalnego – wskazania Marii Grzegorzewskiej a perspektywa współczesnych studentek pedagogiki specjalnej

Wprowadzenie

Edukacja uczniów z niepełnosprawnością to trudny i wymagający wielkiej odpowiedzialności proces. Kluczową rolę odgrywa w nim pedagog specjalny. By dobrze pełnił swoją rolę, oczekuje się od niego odpowiednich kompetencji, w tym kompetencji osobowościowych, ale i wysokiego poziomu wiedzy merytorycznej oraz umiejętności praktycznych. Co jednak konkretnie oznacza pojęcie „odpowiednie kompetencje”? Jaki faktycznie powinien być pedagog specjalny? Jakimi cechami winien się charakteryzować? Szczególnie ważne wydaje się poznanie, jaki ideał pedagoga specjalnego funkcjonuje w świadomości współczesnych studentów pedagogiki specjalnej – przyszłych pedagogów specjalnych? Próba odpowiedzi na to pytanie stanowi cel niniejszego artykułu.

W literaturze znaleźć można liczne przykłady refleksji i badań nad sylwetką i pracą pedagoga (np. Kwaśnica 1993; Bogucka, Kościelska 1996; Denek 1998; Kosyrz 2000; Kunikowski 2003; Murawska 2005).

Wielu cennych informacji na temat tego, jaki powinien być pedagog specjalny i jakie są jego obowiązki, dostarczała przez lata kolejnym pokoleniom pedagogów lektura *Listów do młodego nauczyciela* autorstwa prekursorki szkolnictwa specjalnego Polsce, doskonałego pedagoga i prawdziwego przyjaciela osób z niepełnosprawnością – Marii Grzegorzewskiej. Choć od pierwszego wydania *Listów...* w 1947 roku upłynęło już ponad 65 lat, i to – co trzeba podkreślić – lat, w czasie których świat, w tym sposób postrzegania osób z niepełnosprawnością i system ich edukacji, uległ niezwyklej transformacji, na kartach *Listów...* w dalszym ciągu znajdziemy wiele wskazań aktualnych.

Już we wstępie („Do Czytelnika”) M. Grzegorzewska zwraca uwagę na niezwykle istotne zagadnienie wyboru zawodu pedagogicznego, rozważając różne warianty motywacji i nastawienia młodych ludzi.

Chciałabym wiedzieć, **dlaczego na tę drogę wchodzisz?** Co Cię tam woła, wzywa, a może w tym kierunku porywa nawet? [...] Czy wchodzisz na tę drogę z chęcią, śmiało, z poczuciem siły i możliwości osiągnięcia dobrych wyników pracy, bez obawy trudności i przeszkód różnej natury – bo czujesz w sobie siłę do walki i przewycięzania? Czy, przeciwnie, wchodzisz z chęcią, ale nieśmiało, bez wiary w swoje możliwości, z obawą trudności i oporów, z lękiem spoglądasz w przyszłość swojej pracy? Obawiasz się, czy podołasz, czy możliwości Twoje nie są zbyt nikłe w związku z tym, co zamierzasz? Chciałbyś dobrze, jak najlepiej, bo sprawa ważna, ale czy zdołasz?

Czy może wchodzisz na tę drogę jakimś przypadkiem tylko, rozglądasz się, nie możesz jeszcze ocenić jej wagi, nie rozumiesz jej znaczenia, nie zrobiłeś wyboru wchodząc na nią? Chciałbyś się zorientować, na czym polega ta praca, w czym jest jej istota i Twój w niej udział.

A może w ogóle o tym nie myślisz, przypadek Cię na nią wprowadził, obojętna Ci jest zupełnie. Szukasz tylko powierzchownych wskazówek, jak pracować, aby na niej jakiś czas pozostać, nie rażąc otoczenia, nie zwracając na siebie nieumiejętnością swoją uwagi innych.

Może myślisz tylko o sobie, jak sobie życie ułożysz, ile zarobisz, gdzie będziesz, a nie wchodzisz zupełnie w istotę swojej pracy (Grzegorzewska 1996, s. 8–9).

W odniesieniu do ostatnich z zarysowanych możliwości M. Grzegorzewska wyraża żal:

Szkoda – z taką postawą do życia i pracy będzie Ci źle, nudno, szaro i ciasno, będziesz pędził życie podporządkowane tylko jakimś wskazówkom, przypadkom, nie rozwinięsz myśli i uczuć swoich, ujarzmisz twórczość swoją, będziesz niewolnikiem posady i zarobku – niewolnikiem pracy (Grzegorzewska 1996, s. 9).

Zadziwia aktualność rozważań, głęboka empatia, świeżość spojrzenia Autorki. Analiza prowadzi do konkluzji, że wyborowi zawodu pedagogicznego powinna towarzyszyć głęboka refleksja nad doniosłością pracy, którą zamierza się wykonywać, i świadomość celu, ku któremu chce się zmierzać.

Charakteryzując dobrego nauczyciela, Maria Grzegorzewska podkreśla – z czym również nie sposób się nie zgodzić – że jakkolwiek wykształcenie i przygotowanie do zawodu jest sprawą wielkiej wagi, to jednak nie jest czynnikiem decydującym o wartości pedagoga. Szczególnie istotna jest postawa wobec drugiego człowieka.

Prawda to bowiem stara, dawno stwierdzona, wiecznie jednak żywa. Prawda, że wyniki każdej pracy w dużej mierze zależą od tego, kto ją wykonał i **kim on jest jako człowiek, czy interesuje go dola i los innych ludzi, czy chce im pomóc**, czy wpatrzony jest tylko w swój własny los i jego bieg? Słowem, **jaki to jest człowiek, jaka jest jego wartość wewnętrzna, jaką ma postawę w stosunku do ludzi**, życia i pracy. Prawda to bowiem wiecznie żywa, że **poza przygotowaniem zawodowym człowieka, poza jego wykształceniem najistotniejszą, najbardziej pod-**

stawową i decydującą wartością w jego pracy jest jego Człowieczeństwo (Grzegorzewska 1996, s. 18).

...o charakterze pracy i wartości wychowawczej zadecyduje zawsze to, **kim jest on jako człowiek**, jaka **jest jego wartość wewnętrzna**, jakie **skupił w sobie bogactwa duchowe**, bo przecież, żeby dużo dać, trzeba dużo mieć (Grzegorzewska 1996, s. 24).

Pedagog powinien być człowiekiem bogatym wewnątrz, świadomym swej wielkiej odpowiedzialności i wagi wykonywanej pracy, twórczym, wysuwającym na plan pierwszy zainteresowanie drugą osobą (zwłaszcza dzieckiem) i okazującym autentyczną życzliwość wobec niego, entuzjastycznie nastawionym do ludzi, pełnym radości, nieoszczędzającym trudu, pasjonatem swojej pracy.

Kochają w ogóle **człowieka** [dobrzy pedagodzy – przypis auterek], **interesują się jego losem**, mają życzliwość dla ludzi i tę życzliwość wprowadzają w czyn w swojej pracy. [...] Jeśli się **rozumie doniosłą wagę społeczną pracy swojej**, a przez to i pracy całego swojego zawodu, wtedy się łatwiej, celowo i dobrze pracuje. [...] Jednocześnie zdumiewa wprost **poczucie odpowiedzialności** za to, co robią i za to, co mówią.

Radość z wyników choćby najdrobniejszych, ale dobrych w pracy, radość realizowania jakiejś myśli swojej, radość **budzenia inicjatywy** i zapału innych, [...] radość życzliwej i skutecznej pomocy w procesie wrastania wychowanków w kulturę, w zdobywanie wiedzy, pogłębianie jej, słowem stawanie się Człowiekiem wyjaśnia im wartość życia własnego. I **nie żal** już **im** wtedy **wysiłku i trudu**, nie żal niczego – widzą najciekawszy, jaki być może, wynik pracy, bo staje się i rozwija Człowiek, dopomogli celowo i świadomie do jego budowy. Wtedy **praca** staje się tak bliską, tak drogą, że nie tylko **interesuje, porywa**, ale **staje się wprost koniecznością życia** – a może nawet jego słońcem [wszystkie podkr. auterek] (Grzegorzewska 1996, s. 34–36).

Badania własne

Celem badań było poznanie, jaki ideał pedagoga specjalnego funkcjonuje w świadomości współczesnych studentek pedagogiki specjalnej – przyszłych pedagogów specjalnych oraz w jakim zakresie jest on zbieżny ze wskazaniami sformułowanymi przez twórczynię polskiej pedagogiki specjalnej – Marię Grzegorzewską.

W przeprowadzonych badaniach poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakimi argumentami kierowała się badana młodzież, wybierając studia pedagogiczne i zawód pedagoga specjalnego?
2. Jaki jest wzór pedagoga specjalnego w opinii badanych studentek?

3. Czy, zdaniem osób badanych, pedagog specjalny powinien posiadać cechy szczególne?
4. Jakie trudnienia w pracy pedagoga specjalnego identyfikują przyszli pedagodzy specjalni?
5. Jakie czynniki sprzyjające procesowi edukacji dzieci z niepełnosprawnością identyfikują badane studentki?

Szukając odpowiedzi na sformułowane problemy, dążono do zebrania opinii przyszłych pedagogów specjalnych, a obecnych studentek kierunku: pedagogika specjalna na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Grupę, wśród której przeprowadzono badania, tworzyły 34 studentki pierwszego roku 2-letnich studiów magisterskich uzupełniających. Wybór próby był podyktowany nie tylko kierunkiem studiów; badania przeprowadzono wśród studentek, które posiadały już praktyczne doświadczenie pracy w roli pedagoga specjalnego z dzieckiem z niepełnosprawnością (w ramach realizacji ćwiczeń szkolnych oraz ciągłych praktyk pedagogicznych). Posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety. Materiał zebrano pod koniec roku akademickiego 2011/2012. Ze względu na otwarty charakter pytań, anonimowo wypełniony kwestionariusz ankiety poddano analizie jakościowej.

Pierwszy problem dotyczył argumentów, którymi kierowały się badane studentki, wybierając studia pedagogiczne i zawód pedagoga specjalnego.

Większość respondentek udzieliła odpowiedzi, iż kierowała nimi miłość do dzieci i chęć pracy z nimi:

Od zawsze kocham dzieci, zachwyam się nimi, podziwiam ich spontaniczność, śledzę fazy rozwoju;

Miłość do dzieci;

Zawsze zainteresowana byłam pracą z dziećmi i to jest chyba główny powód;

Lubię i odpowiada mi praca i kontakt z dziećmi;

Lubię dzieci i pracę z nimi.

Badane studentki podawały również motywy związane z chęcią niesienia pomocy:

Chciałbym pomóc dzieciom w ciekawy sposób odkrywać świat, w którym żyją.

Chęć pomocy w zrozumieniu otaczającego świata;

Chęć niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym.

O wyborze zawodu w dużej mierze zdecydowały wcześniejsze, tj. jeszcze z okresu szkoły, kontakty z osobami/dziećmi z niepełnosprawnością. Wśród tej grupy były studentki, które mają w rodzinie rodzeństwo/osobę z niepełnosprawnością:

Mam siostrę z niepełnosprawnością intelektualną;

Mam młodszą siostrę z orzeczeniem, z którą pracowałam i pomagałam jej w nauce, dlatego przez pracę z nią doszłam do wniosku, że mogłabym realizować się w tym zawodzie;

W rodzinie mam dziecko niepełnosprawne, dlatego zawsze interesowało mnie nauczanie tych dzieci.

Część badanych osób jeszcze w okresie przed podjęciem studiów doświadczyła pracy w roli wolontariusza z osobami/dziećmi z niepełnosprawnością:

Byłam wolontariuszką. Podczas wyjazdów integracyjnych z dziećmi rozumiałam, że chcę pracować jako nauczyciel;

Marzenie od dziecka; w gimnazjum przez trzy lata byłam wolontariuszem w szkole dla dzieci niesłyszących i wtedy utwierdziłam się w tym pomysłe, żeby zostać nauczycielem.

Motywy były również tradycje rodzinne:

W mojej rodzinie siostry mają zawód pedagogiczny, więc szłam za ich przykładem;
Moi rodzice są nauczycielami.

W niektórych odpowiedziach respondentki podkreśliły swoje predyspozycje do zawodu:

Umiem jasno tłumaczyć określone zagadnienia;

Wybrałam ten zawód, gdyż lubię być pomocna dla innych, słuchać ich oraz cierpliwie tłumaczyć im pewne rzeczy;

Mam świetny kontakt z dziećmi.

Badane studentki wspominały również o powołaniu czy wręcz poczuciu misji i podkreślały rangę zawodu:

Czuję, że jestem do tego powołana.

Uważam, że jest to szczególny zawód.

Nauczyciel ma duży wpływ na „poprowadzenie” młodego człowieka;

Uważam, że od dzieci zależy jaka będzie Polska w przyszłości, dlatego potrzeba wspomagać ich rozwój, by sproścali zadaniom będąc już dorosłymi.

Argumentem wyboru zawodu była także chęć tworzenia wzorcowej szkoły:

Chciałabym, aby szkoła była miejscem jak najbardziej przyjaznym dla ucznia, pełnym życzliwości i zrozumienia, dlatego też takim nauczycielem chciałabym być.

Podsumowując tę część analizy materiału empirycznego, stwierdzić można, iż wybór zawodu pedagoga specjalnego był świadomy i podyktowany między innymi argumentami, które wskazywała i których oczekiwała Maria Grzegorzewska.

Drugi problem odnosił się do wzoru pedagoga. Analiza otrzymanych odpowiedzi, ze względu na ich różnorodność, jest trudna. Najwięcej wypowiedzi respondentek koncentrowało się na zachowaniu pedagoga wobec dziecka (ucznia). Przykładem mogą być tutaj następujące wypowiedzi:

Dobry pedagog specjalny...

...szanuje dziecko i nie pozbawia go jego godności;

...dba o dobro ucznia;

- ...nie faworyzuje uczniów;
- ...jest oddany uczniom;
- ...działa zawsze mając na uwadze dobro podopiecznego, a nie swoją wygodę;
- ...wierzy w swoich uczniów.

Wiele sformułowań dotyczyło konieczności dobrej znajomości potrzeb i możliwości uczniów:

- Dobry pedagog specjalny...
- ...zna potrzeby i możliwości dziecka;
- ...zna swoich uczniów;
- ...potrafi przewidzieć nietypowe zachowania ucznia.

Podkreślona została także waga umiejętności wysłuchania swoich uczniów:

- Dobry pedagog specjalny...
- ...potrafi wysłuchać ucznia;
- ...dla każdego znajdzie czas, by wysłuchać, co dziecko nam chce powiedzieć;
- ...próbuję cierpliwie ich wysłuchać.

Badane studentki wskazywały także, iż ważna jest umiejętność nawiązania dobrego kontaktu:

- Dobry pedagog specjalny...
- ...ma dobry kontakt z uczniem;
- ...potrafi dotrzeć do dziecka;
- ...potrafi szybko złapać dobry kontakt z uczniami.

Od wzorcowego pedagoga respondentki oczekują również zrozumienia oraz indywidualnego podejścia do wychowanków:

- Dobry pedagog specjalny...
- ...rozumie uczniów;
- ...rozumie i chce zrozumieć dziecko;
- ...traktuje każdego ucznia jako pojedynczego człowieka, indywidualną jednostkę,
- ...potrafi dostosować pracę indywidualnie do każdego ucznia.

Zdaniem badanych studentek na uwagę zasługuje też umiejętność zorganizowania przez pedagoga pracy w taki sposób, aby uczeń był aktywny, ale jednocześnie przestrzegał określonych zasad:

- Dobry pedagog specjalny...
- ...pozwala uczniom być aktywnymi i samodzielnymi;
- ...wytycza jasno granice;
- ...wymaga, ale potrafi odpowiednio nagradzać zachowanie dzieci;
- ...jest pomocny, ale nie wyręcza.

Drugą grupę odpowiedzi utworzyły te, które określały cechy wzorcowego pedagoga:

Dobry pedagog specjalny...

...powinien być empatyczny, sprawiedliwy, konsekwentny, cierpliwy, elastyczny, uśmiechnięty, pełen optymizmu, kreatywny, sprawiedliwy, wrażliwy i wyrozumiały;
...potrafi przyznać się do błędu;

Nie zniechęcają go porażki.

Znaczna ilość wypowiedzi koncentrowała się wokół sposobu prowadzenia zajęć:

Dobry pedagog specjalny...

...potrafi zainteresować ucznia tematem, rozbudzić jego ciekawość;
...angażuje się w to, co robi;
...przykłada się do swojej pracy;
...tworzy miłą atmosferę na lekcji;
...nie wpada w rutynę;
...umie dostosować się do klasy oraz przez umiejętny sposób prowadzenia lekcji zainteresuje nią całą klasę.

Taki sposób pracy wymaga od prowadzącego odpowiednich kompetencji zawodowych. W analizowanych odpowiedziach odnajdujemy sformułowania akcentujące nie tylko wiedzę pedagoga, ale również umiejętność jej przekazywania.

Dobry pedagog specjalny...

...jest dobrze przygotowany merytorycznie do zawodu oraz nieustannie się dokształca;
...jest dobrze przygotowany merytorycznie i metodycznie;
...ma on dużą wiedzę i ciągle dąży do samodoskonalenia, ale również umiejętność jej przekazywania;
...ma profesjonalną wiedzę z wielu zakresów, ale również umiejętność jej przekazania;
...ma dobre przygotowanie merytoryczne, a wiedzę, którą posiada, potrafi przekazać w sposób zrozumiały dla uczniów;
...w jasny i zrozumiały sposób przekazuje wiedzę;
...umie przekazać treść w sposób jasny i trafny;
...z pasją i rzetelnie przekazuje wiedzę uczniom.

W odpowiedziach respondentek nie zabrakło sformułowań dotyczących autorytetu pedagoga oraz umiejętności jego budowania wśród wychowanków:

Dobry pedagog specjalny...

...cieszy się autorytetem;
...ma autorytet wśród uczniów, jednak nie wynikający ze stanowiska, lecz z wiedzy i stosunku do dzieci;
...potrafi wychowywać i uczyć dzieci w taki sposób, że ma u nich szacunek;
...potrafi zbudować sobie szacunek klasy do siebie;
...jest wzorem dla ucznia.

Uzupełnieniem obrazu idealnego pedagoga jest jego zamiłowanie do wykonywanej pracy oraz odczuwanie satysfakcji z jej wykonywania:

Dobry pedagog specjalny...
 ...kocha swoją pracę;
 ...praca przynosi mu satysfakcję.

Wśród udzielonych odpowiedzi poniższa zasługuje na szczególną uwagę, gdyż podkreśla wagę znajomości samego siebie – samoświadomość pedagoga:

Umie zrozumieć siebie, zna swoje mocne i słabe strony i dzięki temu jest też w stanie zrozumieć ucznia.

Trzeci problem dotyczył istnienia szczególnych cech, którymi powinien charakteryzować się współcześnie pedagog specjalny.

Wszystkie osoby biorące udział w badaniach potwierdziły, iż pedagog specjalny powinien posiadać szczególne cechy. Najczęściej wymienianą cechą była cierpliwość:

Nauczyciel pracujący z uczniem z niepełnosprawnością powinien cechować się szczególnie cierpliwością, gdyż cele, które sobie postawi, czasami realizowane są latami;
 Uważam, że powinien być świadomy wyboru takiego zawodu, powinien cechować się cierpliwością;
 Powinien mieć dużą cierpliwość.

W wielu odpowiedziach respondentki wskazywały także, jako szczególnie pożądane cechy, wyrozumiałość, odporność psychiczną, empatię i wytrwałość:

Nauczyciel pracujący z uczniem z niepełnosprawnością powinien cechować się szczególnie empatią oraz wytrwałością;
 Powinien cechować się dużą wyrozumiałością, odpornością psychiczną;
 Myślę, że powinien być bardziej odporny psychicznie na stresy, niepowodzenia swoje i uczniów, empatię;
 Powinien być bardziej empatycznym;
 Powinien być wytrwały.

W pozostałych, pojedynczych wypowiedziach pojawiały się inne, bardzo zróżnicowane cechy i umiejętności, którymi powinien się charakteryzować pedagog specjalny:

Musi być optymistą i dobrym organizatorem, musi umieć szukać i podtrzymywać kontakt w sytuacji szkolnej, ale też z rodzicami; przydatne są cechy negocjacyjne;
 Jedną z najważniejszych cech jest tolerancyjność oraz akceptacja człowieka takim, jakim jest;
 Pedagog powinien być kreatywny;
 Powinien wymagać na miarę możliwości każdego ucznia, traktować ucznia indywidualnie, nie wyłączać, lecz dążyć do usamodzielnienia się ucznia, starać się być elastycznym i uwielbiać pracę z dziećmi;
 Nie może postępować schematycznie, bo każde dziecko jest indywidualnością, musi podążać za dzieckiem, musi być otwarty, ciepły;

Powinien być uśmiechnięty;
Mieć ciekawą osobowość.

W analizowanych odpowiedziach znalazły się stwierdzenia, w których badane studentki oczekują od pedagoga specjalnego kompetencji zawodowych:

Powinien umieć w odpowiedni sposób przekazać swoją wiedzę merytoryczną, powinno to być zrozumiałe i dostosowane do poziomu zdolności poznawczych uczniów.

Warto podkreślić, że mimo iż kompetencje pedagoga specjalnego związane z przekazywaniem wiedzy są szczególnie istotne, to zostały one zauważone przez zaledwie pojedyncze badane osoby.

Czwarty problem dotyczył trudności występujących w pracy pedagoga specjalnego. W opinii badanych studentek, najtrudniejsze jest zainteresowanie wychowanków omawianym tematem:

Wzbudzenie wśród dzieci zainteresowania danym tematem;
Wymyślanie ćwiczeń, które zaciekałyby uczniów.

Kolejna zauważana trudność wiąże się z umiejętnością utrzymania dyscypliny:

Trzeba umieć zapanować nad klasą, mieć oczy dookoła głowy; nauczyciel jest za wszystko odpowiedzialny;
Najtrudniejsze jest opanowanie klasy i odpowiednie zachowanie wobec uczniów w chwilach krytycznych, gdy zawodzi większość standardowych środków na utrzymanie dyscypliny.

Zdaniem respondentek, w zawodzie pedagoga specjalnego trudnym zadaniem jest również:

Bycie wytrwałym i cierpliwym, mimo trudności czy niepowodzeń;
Wewnętrzne zmotywowanie się do działania, nawet gdy nie widać efektów;
Walka z własnymi emocjami;
Uchronienie się przed wypaleniem zawodowym;
Zachowanie cierpliwości i spokoju, gdy na rezultaty pracy trzeba czekać dłużej niż się oczekiwało;
Cierpliwość – w przypadku pedagoga specjalnego chyba to, że efekty pracy z dziećmi są osiągnane bardzo powoli.

W wielu odpowiedziach badane studentki za najtrudniejsze uznały przygotowanie się do zajęć:

Czasowe zorganizowanie się, gdyż przygotowanie się do zajęć jest bardzo czasochłonne;
Codzienne przygotowywanie materiałów;
Zaplanowanie zajęć.

Kolejne trudności związane były z umiejętnością rozpoznania potrzeb ucznia:

- Najtrudniejsze jest rozpoznanie potrzeb uczniów;
- Trudne jest wychwycenie stanów emocjonalnych dziecka oraz są trudności z trafnym dla niego doborem pomocy;
- Dostosowanie odpowiednich materiałów dydaktycznych do umiejętności ucznia.

Listę najtrudniejszych zadań zamyka zdobycie przez pedagoga autorytetu zarówno wśród uczniów, jak i ich rodziców. Świadczą o tym następujące wypowiedzi:

- Trudno jest stać się dla uczniów autorytetem i wzorem do naśladowania, a bez tego praca może nie przynosić żadnych skutków;
- Najtrudniejsze jest zdobycie autorytetu i zaufania rodziców dzieci.

Ostatni, piąty problem dotyczył czynników sprzyjających procesowi edukacji dzieci z niepełnosprawnością.

Najliczniejsza grupa odpowiedzi wskazywała na odpowiednie przystosowanie pomieszczeń i wyposażenie w pomoce dydaktyczne:

- Powinny być odpowiednie warunki lokalowe, odpowiednio wyposażone sale i zapewnione materiały dydaktyczne;
- Ciekawe pomoce dydaktyczne w szkole.

W licznych wypowiedziach zaakcentowana została atmosfera pracy między nauczycielami oraz między pracownikami a dyrekcją. Respondentki postulują zatrudnienie pomocy nauczyciela. Wśród czynników wpływających na jakość pracy pedagoga specjalnego wymieniają również małą liczebność klasy oraz mniej obszerny program nauczania. Pojawiają się wypowiedzi dotyczące podnoszenia kompetencji i kwalifikacji pedagogów poprzez:

- Zapewnienie szkoleń dla nauczycieli, pomoc innych – doświadczonych nauczycieli oraz organizowanie współpracy szkoły z innymi placówkami.

Do czynników optymalizujących pracę pedagoga zaliczono także:

- Zmniejszenie dokumentacji, praca w godzinach porannych, zapewnienie czasu (w ramach pracy) na solidne każdorazowe przygotowanie się do zajęć oraz zwiększenie zarobków.

W podsumowaniu stwierdzić można, że dwa ostatnie problemy, dotyczące czynników sprzyjających oraz utrudnień w pracy pedagoga specjalnego świadczą o dość dobrej praktycznej znajomości specyfiki pracy pedagoga specjalnego.

Konkluzja

Rekonstruując, na podstawie przeprowadzonych badań, wzór idealnego pedagoga specjalnego, odnajdujemy wiele analogii pomiędzy opiniami współczesnymi, reprezentowanymi przez studentki, a cechami, które akcentowała twórczyni polskiej pedagogiki specjalnej – Maria Grzegorzewska, podkreślająca przede wszystkim wartość postawy wobec drugiego człowieka, miłość względem niego i chęć niesienia mu pomocy.

W tym kontekście nasuwają się następujące refleksje. Przeprowadzone badania oraz własny namysł autorki artykułu, bazujący na doświadczeniu kilkunastoletniego funkcjonowania w środowisku kształcącym pedagogów specjalnych, a także wynikający ze współpracy ze środowiskami, gdzie absolwenci pedagogiki specjalnej wchodzi w aktywność zawodową (ośrodkami szkolno-wychowawczymi, szkołami integracyjnymi czy poradniami specjalistycznymi), prowadzą do wniosku, że wartości podkreślane przez Marię Grzegorzewską mają charakter uniwersalny, niezależny od czasu, polityki i jej wytycznych, zmieniających się warunków społeczno-kulturowych. Jednocześnie zastanawia fakt, że opinie osób aktualnie studiujących pedagogikę specjalną na temat wzorca pedagoga specjalnego są niemal zbieżne ze wskazaniami sformułowanymi tuż po II wojnie światowej i poza tym, co napisane zostało w *Listach do młodego nauczyciela*, zawierają mało elementów nowych, nadających rys nowoczesności współczesnemu pedagogowi.

Rzeczywistość edukacyjna uległa przecież w ostatnim sześćdziesięcioleciu diametralnym przeobrażeniom. Konkretyzuje się więc pytanie – czy nie jest tak, że współczesne studentki bardziej utożsamiają się z ideałem, swoistym mitem, a w zbyt wąskim zakresie dostrzegają realne potrzeby w kontekście zmieniającej się rzeczywistości edukacyjno-społeczno-kulturowej? Ważne przecież, bo decydujące o jakości pracy pedagoga, aby poza wiernością ideałom przyszli pedagodzy specjalni dostrzegali przemiany współczesnego świata, zdawali sobie sprawę z wynikających z nich wyzwań i starali się im sprostać. W dzisiejszych czasach nie wystarczy tylko – choć to w dalszym ciągu konieczne i najważniejsze – kochać dziecko i chcieć mu pomóc. Trzeba dostrzegać wagę aktualnej wiedzy i możliwości, jakie ona daje. Trzeba zatem wiedzieć, jak w dobie ogromnego postępu technologicznego (oferującego nieznane wcześniej możliwości) maksymalnie usprawniać swoich podopiecznych, nie dążąc jednak przy tym do zdominowania życia osób z niepełnosprawnością przez nadmierną medykację. Trzeba umieć maksymalnie rozwinąć potencjał dzieci z niepełnosprawnością, nie czyniąc ich jednocześnie przedmiotem praktyk, które pod hasłem działań dla ich dobra mogłyby w istocie polegać na ich zniewoleniu. Trzeba wiedzieć, jak pracować z dzieckiem, by czuło się radosne i szczęśliwe, by kategoria jakości życia była zasadniczym filtrem w planowaniu procesu terapeutyczno-edukacyjnego i w jego realizacji. I – co wydaje się najważniejsze – trzeba zdawać sobie

sprawę, że świat cały czas ulega dynamicznym zmianom, co powoduje, że aby być na bieżąco, trzeba cały czas rozwijać swe kompetencje i doskonalić się zawodowo.

Można postawić hipotezę, że nadmiernie idealistyczne spojrzenie studentek pedagogiki specjalnej na pracę i powinności pedagoga specjalnego wynika z pewnych niedostatków w procesie ich preorientacji zawodowej, a potem kształcenia, z czego należy zdać sobie sprawę i podjąć określone działania naprawcze w tym zakresie. Należy zatem – oprócz rozwijania kluczowych kompetencji osobowościowych (tzw. miękkich), tak wyraźnie podkreślanych przez Marię Grzegorzewską i nadal aktualnych – akcent w przygotowaniu pedagogów specjalnych położyć na dostrzeganie wagi kompetencji merytorycznych (nowoczesnej wiedzy i umiejętności na ich miarę). Tylko bowiem pedagodzy specjaliści posiadający szerokie kompetencje mogą być profesjonalistami, zdolnymi powodować, by dzieci i młodzież z niepełnosprawnością były w stanie w pełni wykorzystać swój potencjał rozwojowy, a w przyszłości realizować się w rozmaitych dziedzinach życia.

Bibliografia

- Bogucka J., Kościelska M. (red.) (1996), *Wychowanie i nauczanie integracyjne*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa.
- Denek K. (1998), *O nowy kształt edukacji*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Grzegorzewska M. (1996), *Listy do młodego nauczyciela, Cykl I–III*, WSPS, Warszawa.
- Kosyrz Z. (2000), *Osobowość wychowawcy*, PTHP, Warszawa.
- Kunikowski J. (2003), *Niektóre uwarunkowania zawodu i osobowości nauczyciela*, [w:] *Nauczyciel akademicki jako ogniwo jakości kształcenia*, red. K. Jankowski, B. Sitarska, C. Tkaczuk, Akademia Podlaska, Siedlce.
- Kwaśnica R. (red.) (1993), *Pytanie o nauczyciela*, RUW, Wrocław.
- Murawska E. (2005), *Kontrowersje wokół oceniania pracy nauczyciela*, Pomorska Akademia Pedagogiczna, Słupsk.
- Muszkiet R. (2001), *Nauczyciel w reformującej się szkole*, Wydawnictwo Arka, Poznań.